

Sygn. akt VIII Ca 655/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Rafał Krawczyk (spr.)
Sędziowie:	SSO Małgorzata Kończal SSO Jadwiga Siedlaczek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Izabela Bagińska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 r. w Toruniu

na rozprawie

z powództwa **Z. N. i D. N.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.i (...)Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.**

o ochronę naruszonego posiadania

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie

z dnia 8 lipca 2016 r.

sygn. akt I C 148/16

1) **oddala apelację;**

2) **zasądza od powodów Z. N. i D. N. solidarnie na rzecz pozwanych:**

a) (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G., b) (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.

kwoty po 160 (sto sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

/SSO Małgorzata Kończal/ /SSO Rafał Krawczyk/ /SSO Jadwiga Siedlaczek/

Sygn. akt. VIII Ca 655/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie z 8 lipca 2016 r. w sprawie I C 148/16 oddalono powództwo Z. N. i D. N. przeciwko (...) S.A. w G.i (...) S.A. w G. o naruszenie posiadania oraz orzeczono o kosztach postępowania.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

D. N. i Z. N. są współwłaścicielami nieruchomości położonej w R., dla której Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie prowadzi księgę wieczysta o nr (...)

Na podstawie decyzji Naczelnika Miasta i Gminy R. z 15 lipca 1987 r.- wydanej w oparciu o art. 75 ust. 1 i 2 ustawy z 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości Zakładowi (...) w T. przyznane zostało prawo o charakterze ograniczonego prawa rzeczowego polegające na założeniu, przeprowadzeniu i utrzymaniu m.in. na nieruchomości powodów- działce ewidencyjnej nr (...), linii energetycznej 110 kV na trasie G.-W.-J.. Prawo to aktualnie przysługuje pozwanemu (...) S.A. i jest ujawnione w „dziale III- prawa, roszczenia, ograniczenia” kw (...).

W dniu 12 sierpnia 1987 r. Główny Architekt Wojewódzki w T. wydał decyzję o udzieleniu Zakładowi (...) w T. zezwolenia na budowę linii 110 kV G.-W.-J.. Na podstawie uzyskanego pozwolenia na budowę, Zakład (...) S.A.wybudował linię napowietrzną 110 kV, której słup o nr (...) został usytuowany na nieruchomości stanowiącej własność powodów.

(...) S.A. zawarła w dniu 10 listopada 2011 r. umowę z (...) S.A. o wykonanie dokumentacji projektowej oraz prac budowlano-montażowych na modernizację linii 110 kv relacji: (...) G. W. - (...) J.. W marcu 2016 r. przystąpiono do ostatniego etapu zadania, który obejmował m. in. działkę powodów i na tejsze nieruchomości a polegać miał na wymianie przewodów. W tym celu w dniu 7 marca 2016 r. pracownicy (...) S.A. wraz ze sprzętem oraz w towarzystwie pracowników ochrony weszli na teren działki powodów oznaczonej nr 203/2. Wszystkie zaplanowane prace zostały zakończone w dniu 14 marca 2016 r., kiedy to pracownicy wraz ze sprzętem opuścili nieruchomość powodów. Powodowie w latach 2004-2015 podejmowali czynności o charakterze administracyjno-prawnym, których celem było podważenie możliwości kontynuowania prac modernizacyjnych linii 110 kV. Pozwana (...) S.A. zmierzała z kolei do umożliwieniu jej dostępu do nieruchomości powodów. Działania obu stron okazały się nieskuteczne.

W okresie realizacji inwestycji pozwana (...) S.A. zwracała się zarówno do powodów, jak i ich pełnomocnika o udostępnienie nieruchomości przez powodów w celu wykonania czynności związanych z konserwacją przewodów i urządzeń napowietrznej linii elektroenergetycznej 110 kV. Powodowie negowali uprawnienia pozwanej do korzystania z ich nieruchomości.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powodów o nakazanie wstrzymania prac przez pozwaną oraz przywrócenie powodom utraconego posiadania nie zasługuje na uwzględnienie. Okoliczności faktyczne w sprawie, które z punktu widzenia roszczenia z art. 344 kc były bezsporne. Sąd Rejonowy przypominał natomiast, że według linii orzeczniczej ukształtowanej na podstawie uchwały Sądu Najwyższego z8 kwietnia 2014 r. w sprawie III CZP 87/13, przyjmuje się, iż tzw. decyzje wywłaszczeniowe były aktami trwale kształtującymi treść prawa własności zgodnie z art. 140 kc. Taka decyzja nie powodowała powstania służebności w ścisłym tego słowa znaczeniu, ponieważ skutki ograniczenia prawa własności różnią się od skutków prawnych wywołanych przez ustanowienie służebności, a podobieństwo między nimi wynika z kreowanego nimi obowiązku znoszenia przez właściciela zmian rzeczowych na jego nieruchomości.

W ocenie Sądu Rejonowego decyzja Naczelnika Miasta i Gminy R. z 15 lipca 1987 r. była decyzją w powyższym rozumieniu. Jej treść daje prawo pozwanemu - (...) S.A. do wejścia na teren nieruchomości celem wykonania czynności związanych z założeniem, przeprowadzeniem i utrzymaniem linii 110 kV na trasie G.-J.. Wydanie tej decyzji doprowadziło do trwałego ograniczenia prawa własności nieruchomości powodów, gdyż jej każdorazowi właściciele mają obowiązek znoszenia stanu faktycznego ukształtowanego przebiegiem urządzeń przez nieruchomość. Z tej przyczyny należało uznać, że wejście pracowników pozwanej na nieruchomość powodów nie miało charakteru samowolnego i bezprawnego naruszenie posiadania.

Powyższej argumentacji nie mogły podważyć twierdzenia powodów, że decyzja Naczelnika dotyczyła innej linii, tj. posadowionej na działce powodów przed 2011 r., a więc powstałej przed przebudową. Decyzja nie określała bowiem konkretnego przebiegu linii (była ona wyznaczana później). Uprawnienia pozwanej dotyczyło zatem całej działki. Jedynymi ograniczeniami w tej materii są te wynikające z przepisów prawa administracyjnego.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli powodowie, którzy podnieśli następujące zarzuty:

1. naruszenie art. 217 § 1- 3 oraz 278 § 1 w zw. z art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosków dowodowych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co w efekcie przyczyniło się do nie wyjaśnienia przez Sąd zakresu prac jakie miały miejsce na nieruchomościach powodów, a co za tym idzie nie było możliwe ustalenie, czy pozwani dysponowali tytułem prawnym do wykonania tego rodzaju prac budowlanych na gruntach powodów,
2. naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez zastąpienie swobodnej oceny dowodów dowolną ich oceną, co powoduje sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i błędnych ustaleń faktycznych, w tym błędnym przyjęciem, że pozwani dysponowali tytułem prawnym do naruszenia posiadania gruntów przez powodów,
3. naruszenie art. 50 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości poprzez bezzasadne przyjęcie, że decyzja wywłaszczeniowa właściciela urządzeń przesyłowych, w celu lokalizacji których decyzja ta została wydana, podczas gdy wywłaszczenie mogło być dokonane wyłącznie na rzecz Skarbu Państwa.

Pozwani w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Ustalenia faktycznie Sądu I instancji są co do istoty trafne, znajdują odzwierciedlenie w przeprowadzonych dowodach, w związku z czym Sąd Okręgowy uznaje je za własne i czyni je podstawą niniejszego rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 233 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Z tego przepisu wynika zatem, że sąd obowiązany jest wyprowadzać z materiału dowodowego wnioski logicznie poprawne, które znajdują jednocześnie pokrycie w tym materiale dowodowym. Jeżeli sąd wyprowadza z określonego materiału dowodowego wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena ta musi być uznana za prawidłową, nawet gdyby z tego materiału w równym stopniu można byłoby wysnuć wnioski odmienne. Skuteczny zarzut apelacji nie może więc polegać na przedstawianiu przez skarżącego własnej wersji zdarzeń. Apelujący musi podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny dowodów, wykazując, że jest ona wadliwa lub błędna.

Zarzuty powodów, aczkolwiek sformułowane jako naruszenie zarówno art. 227 kpc jak i art. 233 § 1 kpc, sprowadzały się w istocie do podważenia stanowiska Sądu Rejonowego, że decyzja Naczelnika z 15 lipca 1987 r. uprawniała pozwanego do dowolnej ingerencji na nieruchomości powodów w zakresie budowy czy przebudowy urządzeń elektroenergetycznych. Zakwestionowanie tego poglądu nie były możliwe zdaniem apelującego przed sądem pierwszej instancji, albowiem Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe na tę okoliczność, a nadto niezasadnie przyjął, że w momencie wydawania decyzji przebieg linii nie był jeszcze znany.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko Sądu Rejonowego było zasadne, a oddalenie wniosków dowodowych nie mogło mieć wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie, zaś ze względu na zasady ekonomiki procesowej było trafne. W pierwszej kolejności należało bowiem odpowiedzieć na pytanie, czy decyzja z 15 lipca 1987 r. rzeczywiście uprawniała pozwaną spółkę (...) do każdorazowego korzystania z nieruchomości powodów w związku z konserwacją i

wykonywaniem prac modernizacyjnych linii 110 kV. Odpowiedź pozytywna w tym zakresie czyniła bezprzedmiotowe rozważania, jaki był przebieg linii przed 2011 r. i jaki był zakres prac w 2016 r. W tym drugim przypadku, czego powodowie nie kwestionowali, prace polegały na wymianie starego okablowania. Ewentualne szkody zostaną wycenione w odrębnym postępowaniu, a pozwana spółka (...) wyraziła gotowość jej pokrycia (k. 175v).

Zgodnie z informacją zamieszczoną w dziale III kw (...)/o na rzecz spółki (...) S.A. wpisane jest prawo „o charakterze ograniczonego prawa rzeczowego polegające na założeniu, przeprowadzeniu i utrzymaniu między innymi na działce ewidencyjnej (...) linii energetycznej 110 kV na trasie G.-W.-J.. Decyzja ta nie charakteryzowała w sposób szczegółowy przebiegu linii 110 kV, ale jednocześnie wyraźnie wskazywała, że chodzi o linię 110 kV. Na nieruchomości powodów, co było w sprawie bezsporne, nadal przebiega linia 110 kV. Ewentualne prace, które miały zmienić jej przebieg i parametry techniczne nie mogły zdezaktualizować uprawnień pozwanej spółki do korzystania z nieruchomości powodów. W tym miejscu można natomiast wskazać, iż powodowie przyznali, że położenie słupa energetycznego na ich działce nie zostało zmienione. Świadczy to, że prace wykonane w 2011 r. odbywały się w ramach tej samej inwestycji, na którą zgoda została udzielona na mocy decyzji z 15 lipca 1987 r.

Sens decyzji wyłączeniowej sprowadza się do umożliwienia uprawnionemu trwałego prawa do korzystania z nieruchomości. Decyzja taka wydawana była w związku z konkretnym procesem inwestycyjnym, tj. budową sieci energetycznej na linii G.-W.-J.. Inwestycja miała na celu zaspokajanie podstawowej potrzeby społeczeństwa i jego członków. Jasne jest to również, że przedsiębiorca przesyłowy na bieżąco dokonuje konserwacji linii i jej przebudowy dla zapewnienia prawidłowego i komfortowego przesyłu energii. Gdyby każde tego typu prace musiały być poprzedzone nową decyzją administracyjną przekreślałoby to sens uprawnień do „przeprowadzeniu i utrzymaniu między innymi na działce ewidencyjnej (...) linii energetycznej 110 kV”.

W ocenie Sądu Okręgowego powyższe stanowisko mogłoby zostać zdezaktualizowane tylko wtedy, gdy konkretna linia energetyczna miałaby zostać przebudowana na tyle istotny sposób, że nie można byłoby już mówić, iż jest tą samą inwestycją, na której realizację zgody udzielił Naczelnik w decyzji z 15 lipca 1987 r. W niniejszej sprawie- nawet przy przyjęciu, że od dnia wydania decyzji były wykonywane prace konserwatorskiej i modernizacyjne- linia energetyczna utrzymywana była w ramach dotychczasowej inwestycji. Umowa z 10 listopada 2011 r. wyraźnie wskazywała, że prace wykonane przez stronę pozwaną były związane z „modernizacją” linii 110 kV. Tożsame stanowisko wyrażały organy administracyjne w sprawach, w których powodowie podważali uprawnienia pozwanej spółki (...) do korzystania z ich nieruchomości.

Przyjęcie powyższego stanowiska uzasadniało zatem oddalenie wniosków dowodowych powodów, a zatem nie doszło do naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 217, 227, 232 i 278 kpc.

Na marginesie tylko wskazać należy, iż stanowisko przyjęte przez Sąd Rejonowy jest w całości zgodne z dotychczasową linią orzecniczą tutejszego Sądu Okręgowego przyjmującego na tle spraw o zasiedzenie służebności przesyłu, w ślad za ugruntowanym w tej kwestii orzecnictwem SN, iż zmiana przebiegu linii w ramach danej działki, jej modyfikacje, remonty, w tym przesunięcia słupów czy transformatorów o ile odbywają się w ramach pierwotnie wybudowanej linii nie świadczą o zmianie przebiegu linii, który tamowałby możliwość zasiedzenia służebności. Tym bardziej nie można zatem mówić aby modernizacja linii w 2011 r. była tego rodzaju zmianą, która skutkowałaby utratą możliwości legalnego każdorazowego korzystania przez pozwaną E. z nieruchomości powodów w związku z konserwacją i wykonywaniem prac modernizacyjnych linii 110 kV

Niezasadny jest również zarzut powodów, który został sformułowany jako „ewentualny”. Wcześniej powodowie nie kwestionowali następstwa prawnego pozwanej spółki (...). W niniejszej sprawie nie było wątpliwości, że spółka (...) S.A. jest beneficjentem decyzji Naczelnika z 1987 r. Wynikało to ze zmian koncepcji jednolitej własności państwowej, która miała miejsce w latach 1989-1991. Sąd Okręgowy nie widział podstawy, aby tę okoliczność zakwestionować. Odmienne stanowisko w tym zakresie stanowiłoby równocześnie zaprzeczenie dotychczasowej wieloletniej linii orzecniczej tak Sądu Okręgowego, jak i Sądu Najwyższego, zaś powodowie nie przedstawili jakiegokolwiek szczegółowego uzasadnienia na poparcie swojej nietrafnej koncepcji.

Podzielając zatem stanowisko Sądu Rejonowego, że naruszenie posiadania nie miało charakteru bezprawnego, albowiem strona pozwana legitymowała się prawem do przeprowadzania prac na nieruchomości powodów mających na celu „utrzymanie” linii energetycznej, apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach orzeczono w myśl art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.

/SSO Jadwiga Siedlaczek/ /SSO Rafał Krawczyk/ /SSO Małgorzata Kończal/